



W SERCU MARYI

www.sanktuariumtarnowiec.parafia.info.pl

Tarnowiec, 15 KWIETNIA 2018

Nr 9 (27)

III NIEDZIELA WIELKANOCNA X OGÓLNOPOLSKI TYDZIEŃ BIBLIJNY

EWANGELIA (Łk 24,35-48)

Uczniowie opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak poznali Jezusa przy łamaniu chleba. A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: Pokój wam! Zatrwożonym i wylękłym zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam. Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: Macie tu coś do jedzenia? Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i jadł wobec nich. Potem rzekł do nich: To właśnie znaczą słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach. Wtedy oświecił ich umysł, aby rozumieli Pisma, i rzekł do nich: Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie, w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego.

ZAMYŚLENIA

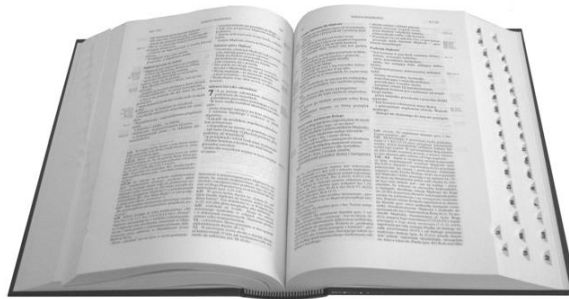
Rozpoczynamy tydzień biblijny. Chciejmy w tych dniach w sposób szczególny napełniać swoje serca Ewangelią. Chciałbym to wezwanie potraktować bardzo poważnie, chciałbym, byśmy rzeczywiście napełnili się Ewangelią.

Ewangelia dosłownie znaczy „dobra nowina”. Co ta dobra nowina wnosić może w nasze życie. Są to trzy rzeczy: „Ewangelia daje Ducha Świętego”, „Ewangelia pozwala żyć w przyjaźni z Synem

Bożym”, „Ewangelia prowadzi do Boga Ojca”.

Wydaje się, że są to sprawy oczywiste i tak jest w istocie. Chciałbym jednak, by to jakoś dotknęło nasze serca i te myśli wyraził w inny sposób.

Jeśli NIE otwieramy się na Ewangelię, jeśli jej NIE słuchamy, NIE czytamy to: nie mamy Ducha Świętego, nie żyjemy w przyjaźni z Synem Bożym i nie znamy drogi do Boga Ojca.



Tę prawdę wyraził bardzo krótko i dosadnie jeden z ojców Kościoła – św. Hieronim – „nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa”.

Bez Słowa Bożego, bez Ewangelii, jesteśmy biedni, ślepi i bezradni.

Boże Słowo, Ewangelia to Boże prowadzenie w naszym życiu. Ewangelia mówi nam jak żyć, co dobre a co złe, uczy tego kim jest Jezus, rodzi miłość do Jezusa i buduje z Nim przyjaźń. Kościół i chrześcijanin nie żyje samym sobą, lecz Ewangelią. Z niej się rodzi i z niej czerpie codziennie Mądrość, by iść właściwą drogą przez świat, nie ulec fałszywym ideologiom i nie stracić przed oczu celu, którym jest Bóg.

Chciałbym nam wszystkim rzucić dzisiaj wyzwanie. Napełnijmy swoje serca Ewangelią. Napełnijmy się zatem.

Chciałbym, by wszyscy, którzy potrafią czytać przeczytali w ciągu najbliższego tygodnia Ewangelię według Marka. To najkrótsza z Ewangelii i jednocześnie najstarsza. Znajdziemy ją w No-

wym Testamencie jako drugą księgę – po Ewangelii według Mateusza.

Chciałbym, byśmy każdego dnia przeczytali 2-3 rozdziały. Sprawdziłem, że głośne i wolne przeczytanie fragmentu zajmuje kwadrans. Gdy czytamy po cichu, dla siebie, zapewne potrzeba mniej czasu. Podarujmy ten czas Bogu a przede wszystkim sobie – bo to dla nas jest ważne.

Ważne jest codzienne czytanie. Nie chodzi, by od czasu do czasu, poświęcić godzinę czy dwie, ale by każdego dnia mieć w ręku Pismo Święte.

Rzucam to wyzwanie, by uświadomić, przypomnieć, zachęcić każdego z nas do ciągłego, codziennego obcowania ze Słowem Bożym. Oby ten nawyk wszedł w nas tak głęboko jak czynienie znaku krzyża, jak codzienna modlitwa.

Niech kolejne dni rozpoczynającego się Tygodnia Biblijnego ukażą nam, jak wielki dar niesie nam Ewangelia, wprowadzając każdego, kto jej słucha, w osobową komunie z Ojcem i Synem, i Duchem Świętym. Bez tej komunii nie byłoby Kościoła! Na owocne przeżycie Niedzieli Biblijnej i nadchodzącego tygodnia wszystkim z serca błogosławieństwo. (x)

Jak czytać Pismo Święte w rodzinie i w domu

Nasz Namiot Spotkania

1. Znaleźć codziennie:

-czas (minimum 15 min.)

-miejsce dobre do wyciszenia
-oraz przyjąć postawę ciała godną rozmowy z Panem.

2. Pamiętać:

-Bóg ma zawsze dla mnie czas
-jest to czas stawania z Nim „twarzą w twarz”
-rozmawiam z Bogiem, a nie wypełniam obowiązek
-chcę być do Jego dyspozycji, bo On jest mądrzejszy ode mnie

-mam być gotowy przyjąć Jego wolę, a nie dokonywać egzegezy tekstu, czy też rachunku sumienia -to nie jest czas uzyskiwania gotowych odpowiedzi na aktualne problemy, ale poddanie się **prowadzeniu mnie przez Boga, jest to ćwiczenie naszej wiary, poznanie tego, co Bóg o mnie myśli i czego dla mnie pragnie**

-nie otwieram Pisma świętego na chybił trafił, ale posługuję się tekstami liturgicznymi z danego dnia lub czytam jakąś Księgę w sposób ciągły - tzw. „Lectio continua”

3. Przebieg Namiotu spotkania:

a) Czynię znak krzyża

b) Rozpaczam od stanięcia w obecności Boga, On jest obecny dla mnie, On mnie zna i jest mi łaskawy. Staję w prawdzie o sobie.

c) Wzywam pomocy Ducha Świętego, by mnie prowadził w tej modlitwie i był „źródłem chcenia i działania”, by oświecał umysł i rozpałał serce

d) Uświadamiam sobie, że Jezus – „Żywe Słowo Boga” jest moim Przyjacielem. Mogę wyrazić to przez dziękczynienie.

e) Ten Przyjaciel chce dzisiaj do mnie mówić.

f) Wzbudzam w sobie ciekawość tego, co On chce mi powiedzieć. Mogę pocałować Pismo święte.

g) Czytam określony fragment nawet i kilka razy. Przypominam sobie podobne lub kojarzące mi się sytuacje z mojego życia.

h) Trwamy w ciszy wsłuchując się w to, co Bóg do nas mówi. Staramy się odkryć Boże plany wobec nas, zobaczyć Jego oczami nasze życie takie jakie ono jest w tym momencie.

i) Akceptujemy poznana wolę Bożą wobec siebie, podejmujemy postanowienie (nie jest to istotą Namiotu Spotkania) lub jeśli tekst nie jest dla nas jasny w tym momencie naszego życia, to z zaufaniem przyjmujemy, że w odpowiednim momencie Bóg posłuży się poznana dziś Jego wolą.

j) Odpowiadamy osobistą modlitwą na poznana wolę Boga. (Przebłaganie, dziękczynienie, uwielbienie, prośba).

k) Dziękujemy Bogu za dar spotkania z Nim i Jego prowadzenie.

l) Czynimy znak krzyża. (x.)

KSIĘGA O MNIE I O TOBIE

Biblia. To Księga której słowa często słyszymy, choćby na niedzielnej Eucharystii. Zazwyczaj jest też w naszych

domach, czytana rzadziej lub częściej. Cemu to tak ważna Księga? Co takiego ma w sobie?

Jedni powiedzą, że to książka jak każda inna, inni stwierdzą, że jest za trudna i nie ma sensu jej czytać, jeszcze inni będą do niej wracać każdego dnia. Biblia składa się ze Starego i Nowego Testamentu a te dzielą się na liczne Księgi mądrościowe, historyczne, prorockie itd. Stary Testament nie istniałby bez Nowego, Nowy bez Starego. Uzupełniają się wzajemnie. Stary zapowiada Nowy, Nowy wypełnia Stary.

Żeby z kimś się zaprzyjaźnić, kogoś pokochać trzeba go najpierw poznać. Podobnie jest z Panem Bogiem. Tylko jeśli poznamy czyjeś nawyki, system wartości, wady i zalety możemy wejść z nim bliską relację. Pana Boga możemy poznać na wiele sposobów. Jednym z nich jest właśnie czytanie Pisma Św. Na Kartach Biblii poznajemy Boga, kim jest i jaki jest. Pismo Święte jest natchnione, wierzymy, że zostało napisane pod natchnieniem Ducha Świętego tym samym uznajemy je za słowa samego Boga skierowane do nas.

Dzisiejsza Niedziela – Trzecia Niedziela Wielkanocna obchodzona jest w Kościele jako Niedziela Biblijna. W tym roku hasłem tego dnia są słowa: „Weźmijcie Pismo Święte”. Dziś w licznych Kościołach czytane jest Pismo Święte, w tym roku jest to List do Rzymian.

Pismo Święte jest Księgą, w której każdy znajdzie pociechę dla siebie. Przez całą Biblię liczne historie pokazują nam działanie Boga w życiu narodów ale i poszczególnych ludzi. Możemy uczyć się od nich ufności, wiary a patrząc na różne doświadczenia postaci biblijnych uczymy się pewności w Boże działania i Jego miłość.

Pismo Święte jest niezwykłą Księgą. Papież mówi, że jest ona posiłkiem. Tak jak nasze ciało potrzebuje pokarmu, tak nasza dusza potrzebuje Bożego Słowa, żeby oddychać i żyć. Trzeba nam czytać Pismo Święte, by nie była to książka jak każda, ale by stanowiła nieodłączną część naszej modlitwy i naszego dnia. Musimy karmić się Słowem Bożym. Nawet gdy nie rozumiemy przeczytanego fragmentu czy nie widzimy Jego działania to Słowo działa w nas.

Niech dzisiejsza niedziela będzie motywacją do częstszego sięgania po Biblię. W naszych rozważaniach mogą pomóc nam liczne komentarze czy portale, które pomagają nam w lepszym zrozumieniu Słowa Bożego.

Zachęcam was, byście codziennie poświęcili kilka minut na lekturę Ewangelii i zobaczyli, co się wydarzy. Słuchanie Jezusa i Jego słów, które każdego dnia wchodzą do naszych serc, umacnia nas w wierze. Zachęcam was, byście mieli małą Ewangelię i nosili ją w kieszeni, torebce i kiedy macie wolną chwilę, choćby w autobusie zaglądali do niej i czytali kilka słów. Ewangelia zawsze z nami! O niektórych męczennikach pierwszych wieków mawiano, np. o świętej Cecylii, że zawsze mieli przy sobie Ewangelię. Ponieważ naszym pierwszym posiłkiem jest

Słowo Jezusa, które karmi naszą wiarę – Papież Franciszek

Magdalena Maraj

KĄTEM OKA

Żyj dobrymi chwilami

Nie widziałyśmy się wiele lat, ale zawsze była w mojej pamięci. Znajomi często mówili, że pytała o mnie. Przez te wszystkie lata niezbyt mi się wiodło i taka przygnębiona czy zdołowana nie chciałam do niej pójść. Dzisiaj wiem, że to głupie myślenie, bo przecież jeżeli dla kogoś jestem ważna to dla tej osoby nie ma znaczenia czy jestem smutna czy wesoła. Moja przyjaciółka... Nie przyszła na jedną z ważniejszych dla mnie uroczystości a ja nie rozumiałam dlaczego. Gdyby zadzwoniła, wyjaśniła, ale nic, ani jednego słowa. Parę miesięcy temu znowu kogoś o mnie wypytywała, zdobyłam się na odwagę i wreszcie ją odwiedziłam.

Przywitała mnie słowami: byłaś i jesteś dla mnie jak rodzina... a mnie ogarnął wstyd. Powiedziała dlaczego wtedy nie przyszła, zrozumiałam. Jej życie było tak bogate, że powinnam pisać książkę. Wiele w nim bólu, choroby ale i radości, którą są wspaniałe dzieci. Jej kontakt z nimi mógłby być wzorem dla rodziców. Wychowała je samą miłością, dzisiaj to już dorośli ludzie pełni ciepła i dobroci.

Rozmawiałam ostatnio z młodym mężczyzną. Jest bez pracy. Zamknął się w domu, niewiele wychodzi, odsuwa się od ludzi jakby bezrobocie było dżumą. Ja to rozumiem, też czułam się bezwartościowa i dlatego nie odwiedzałam swojej przyjaciółki. Wiedziałam przecież, że jest chora i nie czeka na mnie w roli kobiety sukcesu, ale po prostu na mnie - jakakolwiek dzisiaj jestem. Mimo to nie poszłam. Ten młody mężczyzna mi powiedział: wielu ludziom w życiu pomogłem a mnie dzisiaj nie ma kto pomóc. Wiem, że nie powinienem tak mówić, bo pomagałem żeby pomóc a nie po to żeby czekać na jakiś dowód wdzięczności. Dzisiaj jednak przemawia przeze mnie złość i ta myśl po prostu mnie prześladuje.

Też to rozumiem i staram się zawsze robić coś dobrego z potrzeby serca i nie patrzeć czy ktoś mi za to podziękuje ale czasem myślę jak mój rozmówca, egoistycznie po prostu.

Gdy nam się w życiu nie wiedzie, odsuwamy się od znajomych czy też przyjaciół, którym się powiodło. Jest nam wstyd, bo on ma dobrą pracę a ja żadnej a przecież kończyliśmy jedną szkołę. Ona wyszła za mąż a mnie się nikt nie trafił i ciągle jestem sama. On ma kochającą żonę a moje małżeństwo przetrwało półtora roku, itd.... Nie mówię tutaj o zazdrości, bo to uczucie - mam nadzieję dla nielicznych. Mówię o takim dołowaniu się i chorym myśleniu: pójdę do nich jak mi się lepiej będzie wiodło. Tylko, że lata przemina, starzejemy się i zmieniamy i może to coś pięknego, co łączyło mnie kiedyś z jakimś człowiekiem po prostu wygaśnie. Poza tym

jeżeli na przykład jesteśmy bez pracy to jest chyba wskazane odwiedzać przyjaciół, którzy tę pracę mają. Dziesięciu nie pomoże, ale jedenasty powie: tak!

Isolacja nic nie daje. Wymazywanie z pamięci dobrych chwil z przyjaciółmi to droga do samotności. Lepiej żyć nowymi, dobrymi chwilami. Ja już się cieszę na grilla u mojej przyjaciółki na jej pięknej działce.

Jola

INTENCJE MSZY ŚW.

NIEDZIELA 15.04

7:00 1) + Bolesław Gancarz – greg.
10:00 1) ++ Stanisław Czepiński (4 r. śm.), Piotr Lepucki, Stanisław Borek
2) ++ Maria (1 r. śm.), Bronisław (19 r. śm.) Wietecha
Poza parafią: + *Barbara Lepucka – od sąsiadów Pawłuś*
+ *Maria Szeliga – od Zarządu i Pracowników Przedsiębiorstwa Robót Drogowo – Mostowych w Jaśle*
11:30 1) Za Parafian
2) Dziękczynna w 40 rocz. ślubu Matyldy i Jana, z prośbą o bł. na dalsze lata
16:30 1) + Teofila Miśkiewicz – od pracowników Sądu Rejonowego w Jaśle

PONIEDZIAŁEK 16.04

7:00 1) + Maria Rozpara – od swatowej z Umieszczą z rodziną
2) + Włodzimierz Grodzicki – od siostry Grażyny
18:00 1) + Bolesław Gancarz – greg.
2) Dziękczynna w 11 rocz. urodzin Zuzi, z prośbą o Boże bł.
3) + Stefan Biernacki – od córki Ewy
Poza parafią: + *Maria Orzechowicz – od rodziny Alicji Filar*
+ *Barbara Lepucka – od koleżanek i kolegów współpracowników BWI*
+ *Maria Szeliga – od Zarządu i Pracowników Przedsiębiorstwa Robót Drogowo – Mostowych w Jaśle*
+ *Irena Soboń – od Andrzeja i Marty Soboń*

WTOREK 17.04

7:00 1) + Maria Rozpara – od swatowej z Sobniowa z rodziną
2) + Stefan Biernacki – od syna z rodziną
18:00 1) + Bolesław Gancarz – greg.
2) ++ z rodziny Opiola
3) + Maria Szeliga – od córki Ewy z rodziną
Poza parafią: + *Maria Orzechowicz – od rodziny Świdraków z Tarnowca*
+ *Barbara Lepucka – od bratowej Bernadetty z rodziną*
+ *Maria Szeliga – od rodzin Grandów i Mazurów*
+ *Irena Soboń – od koleżanki Eugenii Piekarskiej*

ŚRODA 18.04

7:00 1) + Bolesław Gancarz – greg.
2) + Maria Rozpara – od siostry Marii z mężem
18:00 1) W int. ofiarodawców
2) + Stefan Biernacki – od syna z rodziną

3) + Maria Szeliga – od córki Danuty z rodziną

Poza parafią: + *Maria Orzechowicz – od kuzynki Janiny z rodziną z Tarnowca*
+ *Barbara Lepucka – od rodziny Urbanik z Gąsówki*
+ *Maria Szeliga – od koleżanek córki Ewy z pracy*
+ *Irena Soboń – od sąsiadów Kolek*
+ *Bogusław Wójcik – od rodziny Wojnarowiczów*

CZWARTEK 19.04

7:00 1) + Maria Rozpara – od Mariusza z rodziną
2) + Stefan Biernacki – od syna z rodziną
18:00 1) + Bolesław Gancarz – greg.
2) + Józef Uram w 6 r. śm.
3) + Maria Szeliga – od wnuczki Ilony
Poza parafią: + *Maria Orzechowicz – od Marii i Stanisława Radoń z rodziną*
+ *Barbara Lepucka – od rodziny Grzesików*
+ *Maria Szeliga – od rodziny Tomasików z Tarnowca*
+ *Irena Soboń – od rodziny Gąsior*
+ *Bogusław Wójcik – od Pauliny Szczyglińskiej*

PIĄTEK 20.04

7:00 1) + Maria Rozpara – od Joli z rodziną
18:00 1) + Bolesław Gancarz – greg.
2) + Stefan Biernacki – od żony
3) + Maria Szeliga – od wnuczki Anny z rodziną
Poza parafią: + *Maria Orzechowicz – od rodziny Wiktorskich*
+ *Barbara Lepucka – od zmiany I Straży Pożarnej Rafinerii Jedlicze*
+ *Maria Szeliga – od rodziny Boratynów*
+ *Irena Soboń – od koleżanki Lucyny Soboń z rodziną*
+ *Bogusław Wójcik – od rodziny Gądków*

SOBOTA 21.04

7:00 1) + Bolesław Gancarz – greg.
2) + Maria Rozpara – od rodziny Półtoraków z Jasła
18:00 1) + Rudolf Jaskółka w 9 r. śm.
2) + Irena Mazur w 5 r. śm.
3) Dziękczynna w 50 rocz. ślubu Barbary i Edwarda, z prośbą o dalsze bł. Boże – od córek z rodzinami
Poza parafią: + *Maria Orzechowicz – od rodziny Ochałów*
+ *Barbara Lepucka – od rodziny Polaków i Biernackich*
+ *Maria Szeliga – od rodziny Musiałów z mamą*
+ *Irena Soboń – od wnuka Mariusza z rodziną*
+ *Bogusław Wójcik – od Mariusza Pykosza – Wójta Gminy Osiek Jasielski*

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dzisiaj przeżywamy Niedzielę Biblijną, która jest jednocześnie Narodowym Dniem Czytania Pisma Świętego. Przed Mszami św. (9.40; 11.10; 16.10) w naszym Sanktuarium

są czytane fragmenty Pisma Św. Za ławkami są do wzięcia karteczki z zaznaczonymi wersetami Listu do Rzymian i Księgi Przysłów. W domu otworzymy Pismo Święte i w skupieniu i powadze odczytajmy otrzymany tekst.

2. Dziękujemy Parafianom i Gościom za dar modlitwy w int. Ojczyzny i za pomordowanych w Katyniu u Smoleńsku. Bóg zapłać kapłanom, Panu Wójtowi, rodzinie Szydek z Tarnowca, pracownikom GOK-u, pocztom sztandarowym, jednostkom OSP, młodzieży z naszych szkół, sołtysom, władzom wojewódzkim, powiatowym i gminnym. Bóg zapłać.

3. W poniedziałek rano o godz. 8:00 prosimy o rozebranie Grobu Pańskiego grupy, które go przygotowywały: Koło Przyjaciół WSD i Radia Via, zespół Caritas oraz grupy, które będą przygotowywać Grób Pański w przyszłym roku: Domowy Kościół, AK, Radę Parafialną. Bóg zapłać za okazaną pomoc.

4. W środę nowenna do MBT – zapraszamy czcicieli do wspólnej modlitwy.

5. W przyszłą niedzielę tzw. Niedzielę Dobrego Pasterza rozpoczyna się tydzień modlitw o powołania kapłańskie i zakonne. Odpust w parafii Jasło – Sobniów. O prowadzenie różańca św. prosimy o 9:30 Różę Niepokalanego Poczęcia MB, o 11:00 Różę Niepokalanego Serca NMP – w int. powołań kapłańskich i zakonnych z naszej parafii.

6. Zachęcamy do zakupienia i czytania prasy katolickiej; za ławkami gazetka parafialna.

7. Dziękujemy za sprzątanie świątyni gr. 3 i 4 z Potakówki, za ofiarę na Sanktuarium. Msza św. za dobroczyńców w środę. W sobotę na g. 8:00 prosimy gr. 5 i 6 z Potakówki.

8. Spotkania duszpasterskie: w poniedziałek o 17:00 LSO; w piątek Oaza, w sobotę o 10:30 schola.

9. Dziękujemy Panu Januszowi Skórskiemu z Gąsówki za wypożyczenie zwyżki do obcięcia drzew na cmentarzu. Bóg zapłać.

10. Bóg zapłać wszystkim za pracę w ogrodach sanktuarijnych, za czas ofiarowany dla Kościoła, starszym i młodzieży.

11. Informacja dla pielgrzymów do Torunia i Lichenia: wyjazd o 24:00 w nocy z czwartku na piątek z parkingu. Prosimy wziąć wygodne buty, kanapki ponieważ pierwszy wspólny posiłek będzie dopiero o 19:00; wziąć ubrania przeciwdeszczowe i leki, które przyjmujemy na stałe.

ks. Proboszcz

ZWIASTOWANIE MARYI - ŚWIĘTO KOBIECZOŚCI

Jeden z pisarzy chrześcijańskich powiedział, że największe tajemnice z jakimi człowiek musi się zmierzyć to Bóg i kobieta. A cóż dopiero kobieta, która ma być matką Boga! Maryja wzór do naśladowania dla nas wszystkich. Dla dziewcząt – wzór czystości i skromności, dla matek – macierzyństwa, a dla wszystkich kobiet – pięknej i głębokiej kobiecości. Jeden ze starszych, zacnych

kapłanów, kiedy uczennice na katechezie zarzucały mu, że nie składa im życzeń na Dzień Kobiet, odpowiedział – Poczekajcie, poczekajcie ja Wam złożę na Zwiastowanie – to wtedy jest prawdziwe święto kobiet.

Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie to wydarzenie, o którym można powiedzieć, że cały świat wstrzymał oddech, czekając na odpowiedź. To moment, kiedy młoda dziewczyna, żyjąca w małym miasteczku Nazaret, została poproszona przez potężnego posłańca Archanioła Gabriela by zgodziła się zostać matką, samego Boga. To moment, kiedy Maryja otrzymuje najwspanialsze, ale i najtrudniejsze zadanie w całej ludzkości - ma dać Zbawiciela.

Zwiastowanie to ważny temat plastyczny - często umieszczany w głównych ołtarzach świątyni. O tym jakie znaczenie w sztuce sakralnej pierwszych wieków odegrał obraz Zwiastowania świadczy fakt, że jest umieszczony na łuku tarczy w bazylice Matki Bożej Większej w Rzymie. Tu Maryja ubrana jest w bogate szaty, siedzi na tronie i haftuje purpurową zasłonę do świątyni Jerozolimskiej. Maryja bywa często przedstawiana w czasie modlitwy, na klęczniku, czasem przy studni, czy świątyni z lilią. W naszej rodzimej sztuce jedną z najpiękniejszych scen Zwiastowania można oglądać w kościele Mariackim w Krakowie. Jest to scena wpleciona w skrzydła Archanioła Gabriela, wśród scen Radości Bożej Matki /sławny obraz Wita Stwosza/.

Zwiastowanie – uroczystość radosna, ale i pełna głębi – niech na zawsze pozostanie wpisana w kalendarz naszych najważniejszych kobiecych uroczystości.

Teresa

Z PLEBAŃSKIEJ KUCHNI

Kapuśniak

Składniki:

0,5 kg kwaszonej kapusty; 0,25 dag wędzonego boczk; 1 marchewka; 1 mały kawałek selera; liść laurowy; kilka ziaren pieprzu; 1 cebula; 1 łyżka tłuszczu; 1 łyżka mąki; sól do smaku.

Wykonanie:

Kapustę (jeśli jest zbyt kwaśna, należy ją szybko przepłukać pod bieżącą wodą) zalać 1,5 l wody, dodać boczek w całości, startą na grubej tarce włoszczyznę i przyprawy. Gotować pod przykryciem 50 min. Następnie wyjąć boczek, pokrajać w kostkę, podsmażyć na patelni z cebulą, dać mąkę i lekko zrumienić. Włożyć boczek z cebulą do kapuśniaku, zagotować. Podawać z dodatkiem ziemniaków polanych tłuszczem z przysmażoną cebulą. (x)

KĄTEM OKA extra

Sąsiedzi

Buchnęła piękna wiosna, czy jak to mówią „kwietniowe lato”. Ludzie spragnieni ciepła i słońca wyszli do ogrodów i na działki, po zimie jest przecież tyle pracy. Sadzimy kwiaty, grabimy śmieci przyniesione

przez wiatr, stare liście czy połamane gałązki. Większość z nas pewnie to lubi, a Ci którzy nie lubią, to i tak robią, bo nie ma wyjścia.

Jedna Pani powiedziała mi ostatnio: jadę po bratki, bo u sąsiadek już dawno posadzone. Tak mnie to rozśmieszyło, że podzieliłam się tym z koleżanką, a ona na to: widzisz jaki świat byłby zapuszczony, gdyby nie sąsiedzi. Prawda, pomyślałam, sąsiad potrafi nas zmobilizować. Jeżeli posesja obok piękna, zadbana i ukwiecona, to nie chcemy być gorsi. To tak jak oświetlanie domów przed Bożym Narodzeniem, co jeden to ładniejszy.

Do pójścia do kościoła też często mobilizują nas sąsiedzi, bo co by powiedzieli jak nie pójdziemy. Gdybyśmy na to nie patrzyli, to myślę, że w kościołach zostałyby nas połowa.

Odbiegając trochę od tematu sąsiada przypomniało mi się kazanie księdza Grzegorza z ostatniej niedzieli. Mówił o ilości ludzi w kościele w Wielki Czwartek i w Wielki Piątek a ilości ludzi przychodzących na święcenie pokarmów – tych drugich było dużo więcej. Mój kościół w Wielką Niedzielę też pękał w szwach jak w żadną inną. Komunikował ksiądz i kilku szafarzy. Ci „nieobyci” szli do księdza a szafarze stali bezrobotni. Od razu widać, kto jest gościem w kościele i nie piszę tego, żeby kogoś oceniać, podaję tylko fakty.

Moja koleżanka pracuje w Londynie i opowiadała mi, że ludzie w Wielką Sobotę przyszli z koszykami, poświęcili i wyszli. Nikt nie podszedł do ołtarza i Jezusa na krzyżu. Można powiedzieć: tak to jest jak sąsiadka nie widzi.

Wszyscy znamy najpopularniejszych polskich sąsiadów: Kargula i Pawłaka. Gdy w czasie podróży wysiedleńczej Pawlak widzi krowę Kargula, to mówi, że właśnie przyjechali do domu i dodaje: „Trzeba nam było szukać nowego wroga, jak tu pod bokiem znalazł się stary? Toż to by było nie po Bożemu”.

Fajna jest sąsiedzka rywalizacja upiększająca świat. Sadźmy więc bratki, piękne kwiaty potrafią topić lody. Może nie taki straszny ten sąsiad, jak go malują. **Jola**

OAZA WAKACYJNA - ZAPISY

Ruch Światło-Życie w czasie wakacji 2018 roku organizuje rekolekcje w następujących terminach:

I turnus: 29.06-15.07.2018 (Piątek-Niedziela)

II turnus: 17.07-02.08.2018 (Wtorek – Czwartek)

Zgłoszenia w parafii do 16 kwietnia!!!

I° ODB (Oaza Dzieci Bożych) - po klasie IV

II° ODB - po klasie V

I° OND (Oaza Nowej Drogi) - po klasie VI

II° OND - po klasie VII

III° OND - po II Gimnazjum

I° ONŻ (Oaza Nowego Życia) - po III Gimnazjum lub starsi, którzy nie byli jeszcze na I° ONŻ

II° ONŻ - po I° ONŻ

III° ONŻ - po II° ONŻ

Koszt pobytu na Oazie Rekolekcyjnej wynosi 530 zł a zaliczka 200 zł (dwieście zł). Zaliczka jest bez-zwrotna, ze względu na koszty organizacyjne ponoszone przed rozpoczęciem turnusów, które są pokrywane z pieniędzy pochodzących z zaliczek. Wyjątek stanowi III° ONŻ, który będzie kosztował 580 zł, ze względu na wyższe koszty utrzymania. (x)

OCHRZCZENI



14/04/2018

BRUNO MIECZYŚLAW HELNARSKI

szafarz: ks. Jerzy Uchman

ŻARTY NIEPOŚWIĘCONE

Wchodzi pijak na dworzec autobusowy, szuka wolnego miejsca, ale nie ma dużego wyboru, więc siada obok księdza. Ksiądz niezadowolony, bo pijak „wonię” alkoholem, z jednej kieszeni wystaje mu butelka, z drugiej papierosy. Pijak wyjmując gazetę i czyta. Po chwili zwraca się do księdza z pytaniem:

- Może mi ksiądz powiedzieć co powoduje artretyzm?

Ksiądz pomyślał: no! teraz mu palnę kaza- nie! - i zaczyna:

- Jeżeli nadużywasz alkoholu, papierosów, prowadzisz życie niemoralne - cudzołożysz, kradniesz, nie szanujesz wartości - to Bóg zysła artretyzm! Pijak pokiwał ze zdziwieniem głową, zakrył się gazetą i czyta dalej. Po chwili księdzu głupio się zrobiło, że tak z góry potraktował bliźniego, zaczyna w pojednawczym tonie:

- Przepraszam, wiem że tak nie powinienem,

a jak długo pan ma ten artretyzm?

- Kto? Ja? - dziwi się pijak - ja nie mam,

właśnie czytam, że papież ma!...

Wydawca:

Parafia pw. Narodzenia NMP

w Tarnowcu; Nakład: 250 egz.

Adres: Tarnowiec 38,

38-204 Tarnowiec,

Redaktor wydania:

ks. Grzegorz Wolan (gwolan@o2.pl)